

## Józef Hilary de Lilia Nowalski (1854–1928)

W gronie darczyńców uniwersyteckiego Gabinetu Archeologicznego znajduje się Józef Nowalski. Wprawdzie jego przyczynek na rzecz naszej kolekcji nie był zbyt imponujący, gdyż ofiarował w roku 1894 jedynie „ułamek naczynia glinianego oraz kości z Carnuntum”<sup>1</sup>, warto jednak z innych względów przypomnieć jego sylwetkę. Był bowiem jednym z pierwszych profesjonalnych badaczy antycznej przeszłości cesarskiego Wiednia oraz jednym z pionierów poszukiwań na terenie pobliskiego Carnuntum i współtwórcą lokalnego muzeum tamże. Jak się wszakże okazuje, fragmenty te dotarły do rąk Józefa Łepkowskiego już trzy lata wcześniej, o czym świadczy odnaleziony teraz list, datowany 16 lipca 1891, skierowany na jego ręce przez profesora Szajnochę<sup>2</sup>, kierownika Gabinetu Geologicznego UJ: „Wielmożny Panie Rektorze, Z polecenia P. J. Lilia Nowalskiego, mieszkającego w Wiedniu (Bankgasse 8) przesyłam w załączeniu dla zbiorów Gabinetu Archeologicznego: 1) Ułamek narzędzia glinianego rzymskiego, z Carnuntum (= Alt-Deutschneuburg), 2) kilka kostek ofiarowanych z ołtarzyka ofiarnego na cześć Juno Nemezis, również z Carnuntum nad Dunajem. Z wyrazami głębokiego poważania Wielmożnego Pana Rektora powolny sługa W. Szajnocha”. Bliższe szczegóły dotyczące losów i działalności Nowalskiego nie są znane<sup>3</sup>. Urodził się w roku 1854 w Krasnem na Suwalszczyźnie; kształcił się następnie w Warszawie, lecz jako dwudziestoparoletni młodzieniec opuścił zabór rosyjski, udając się do Krakowa, gdzie w 1878 roku podjął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem Józefa Łepkowskiego i w Szkole Sztuk Pięknych (u Jana Matej-

---

<sup>1</sup> Por. zapis w starym inwentarzu Gabinetu, nr 520 (d. nr inw. 9260).

<sup>2</sup> Władysław Szajnocha (1857–1928), od 1885 r. prof. geologii w Uniwersytecie Jagiellońskim, kierownik uniwersyteckiego Gabinetu Geologicznego. Autor licznych prac dotyczących geologii Karpat, w tym występowania wód mineralnych oraz kopalin na obszarze Galicji.

<sup>3</sup> Oprzeć się można głównie na informacjach zawartych w nekrologu Nowalskiego, zamieszczonym przez Mariana Wawrzeńckiego na łamach „Kwartalnika Klasycznego” II, 1928, s. 453–454. Wraz z innymi materiałami został przedrukowany w „Archeologii” VI, 1954, s. 257–260. Biogramu Nowalskiego nie uwzględniono, niestety, w *Polskim słowniku biograficznym*.

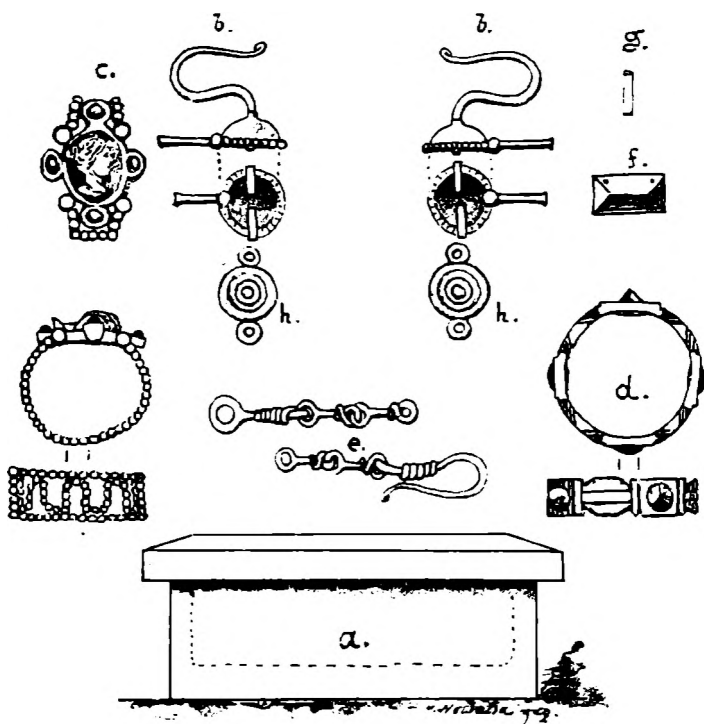


Józef Nowalski w swej wiedeńskiej pracowni (ok. 1920) w „Museum Vindobonense”

ki). W latach osiemdziesiątych XIX w. znalazł się w Wiedniu, również jako student, lecz po dwunastu latach rozstał się z uczelnią, nie uzyskując, jak się zdaje, żadnego stopnia naukowego (określano go jako hospitantu uniwersyteckiego Seminarium Archeologiczno-Epigraficznego) i już bez reszty poświęcił się poszukiwaniom wykopaliskowym w samym Wiedniu i okolicach. W następnych latach pełnił urząd inspektora wykopalisk rzymskich w naddunajskiej stolicy (powołany oficjalnie 30 kwietnia 1901), następnie także inspektora zabytków archeologicznych Dolnej Austrii.

Nowalski zasłużył się wielce w badaniach nad starożytnymi relikami architektonicznymi Wiednia, nad jego dawnymi umocnieniami i systemem zaopatrzenia w wodę (akwedukty z I wieku n.e.). O jego działalności i ważniejszych odkryciach donosiła nieraz prasa galicyjska, tak między innymi charakteryzując sylwetkę naszego badacza: „Oryginał z niego wielki. W kieszeni zawsze ma garść czcigodnych skorup, pod pachą tekę z rysunkami, na ustach opowieść o jakiejś nadzwyczajnej cegle lub urnie, niestety zawsze potłuczonej w kawałki”<sup>4</sup>. Ważny moment w karierze Nowalskiego stanowiło otwarcie w Wiedniu 27 maja 1903 roku muzeum gromadzącego rzymskie zabytki miasta („Museum Vindobonense” przy Rainergasse 13), którego został pierwszym dyrektorem. Funkcję tę pełnił aż do przejścia na emeryturę w roku 1922. Wiele serca i wysiłku włożył Nowalski w latach 1892–1897 w badania pozosta-

<sup>4</sup> Informacja pt. *Odkrycia polskiego archeologa w Wiedniu*, „Gazeta Lwowska” nr 84, 1899, 14 IV, s. 3 (sygnowana inicjałami LSZ). Wzmianka o „potłuczonej urnie” mogłaby wręcz odnosić się do fragmentów naczyń, ofiarowanych naszemu Gabinetowi!



Rzymski sarkofag odkryty w Carnuntum i znalezione w nim przedmioty (I w. n.e.). Rysunek Józefa Nowalskiego, 1895

łości rzymskiego Carnuntum (w niewielkiej odległości od Wiednia, pomiędzy Petronell a Deutsch Altenburg), gdzie przy jego udziale powstało również lokalne muzeum (obecnie Park Archeologiczny Petronell – Carnuntum). W Carnuntum dokonał Nowalski wielu odkryć, między innymi latem 1895 roku odsłonił w rejonie zlokalizowanym na południe od amfiteatru rzymski kamienny sarkofag. W jego wnętrzu w drewnianej trumnie znajdowały się szczątki młodej kobiety, okryte niegdyś bogato zdobioną szatą (zachowały się między innymi złote naszywki, inne złote ozdoby i biżuteria)<sup>5</sup>. Jego zasługą jest także odkrycie sanktuarium Silvanusa.

Już jako emeryt, w latach 1925–1927, prowadził badania na rzymskim stanowisku w Tulln nad Dunajem (Comagena) i tu również uporządkował znaleziska i stworzył miejskie muzeum starożytności.

<sup>5</sup> Zob. J. L. S. Nowalski de Lilia, *Ein römischer Sarkophag bei Carnuntum (Funde von Carnuntum IV)*, „Archäologisch-Epigraphische Mitteilungen aus Österreich-Ungarn”, t. 18, 1895, s. 225–227. W ramach *Materiałów do bibliografii archeologii śródziemnomorskiej w Polsce za lata 1800–1950* (Warszawa–Wrocław 1952) ujęto tylko to jedno oryginalne opracowanie Nowalskiego, choć były one przypuszczalnie dość liczne. Ze względu jednak na znaczne rozproszenie i trudną dostępność w polskich bibliotekach nie udało się wówczas zebrać pełniejszej jego bibliografii.

Nowalski utrzymywał też stosunki z polskimi ośrodkami i instytucjami naukowymi. W roku 1894 przebywał w Krakowie (wówczas złożył Gabinetowi wspomniany wyżej dar), między innymi z zamiarem wygłoszenia referatu na temat swoich odkryć w Carnuntum (nie wiadomo jednak, czy jego wystąpienie doszło do skutku, gdyż brak w tej kwestii obowiązkowego wówczas drukowanego streszczenia lub choćby wzmianki o nim). Zbiorem Akademii Umiejętności (obecnie w Muzeum Archeologicznym w Krakowie) ofiarował dziewiętnaście ciekawych zabytków starożytnych, w późniejszej tradycji łączonych z jego pracami wykopaliskowymi w Carnuntum. Jak wykazały jednak nowsze badania, nie wszystkie te obiekty mogły pochodzić z rzymskiej Panonii, stanowiąc zapewne zakupy antykwaryczne, przeznaczone jako dar dla krakowskiej Akademii (dotyczy to chociażby ośmiu naczyń greckich)<sup>6</sup>. W okresie po zakończeniu I wojny światowej ściślej były jego kontakty z Warszawą. W roku 1919 pojawił się w stolicy po 40 latach nieobecności; odwiedził też wówczas swe strony rodzinne. Jak stwierdza profesor Anna Sadurska, „od 1918 r., gdy tylko powstał Uniwersytet w Warszawie, Nowalski zaczął zasilać go darami. Częstka tych darów w postaci zbiorów fotografii przedstawiających oryginalne zabytki odkryte przez Nowalskiego przetrwała kataklizm drugiej wojny i jest przechowywana w archiwum fotograficznym Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej [Uniwersytetu Warszawskiego]”<sup>7</sup>.

Józef Nowalski zmarł po ciężkiej chorobie 10 listopada 1928 roku w Hietzing pod Wiedniem. Marian Wawrzeniecki, znający go jeszcze z lat wspólnych studiów w Krakowie, wspominał go następującymi słowami: „Cichy, energiczny, zamknięty w sobie, żelaznej woli człowiek, kochający gorąco kraj rodzinny do ostatniego tchnienia [...]. Zawsze tęsknił za krajem, w którym pracować nie było mu sądzone. Zmarł dobry syn Ojczyzny”.

---

<sup>6</sup> R. Noll, *Ein unbekanntes Mithrasrelief und andere Funde aus „Carnuntum“ in Krakau*, „Anzeiger der phil.-hist. Klasse der Österreichischen Akademie der Wissenschaften” 114, nr 13, Wiedeń 1977, s. 279-294.

<sup>7</sup> A. Sadurska, *Polacy w służbie archeologii antycznej. Józef Lilia Nowalski*, „Meander” X, 1955, s. 438-444. Por. także ostatnio J. Wielowiejski, *Archeolog z Suwalszczyzny odkrywca rzymskiego Wiednia*, „Archeologia Żywa” 3 (8) 1998, s. 32-33.